

Sygn. akt V Ca 1906/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Gutkowska
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 9 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 3601/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. S. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1906/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 czerwca 2016 r. A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego - (...) S. A. z siedzibą w W. kwoty 3.467,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, iż dochodzona pozwem kwota wynika z tytułu nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) ze składką regularną, w (...) S. A. z siedzibą w W..

Nakazem zapłaty z dnia 14 lipca 2016 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Woli uwzględnił żądanie powoda w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego prawem przepisanych.

Pismem z dnia 25 stycznia 2017 r. stanowisko w sprawie niniejszej wyraził Prezes UOKiK. W piśmie Prezes wskazał, że zakwestionowane przez powoda postanowienia OWU spełniają przesłanki do uznania ich za abuzywne, zaś zastosowanie nowych wskaźników wykupu ustalonych jego decyzją, nie oznacza wyłączenia przez konsumenta możliwości dochodzenia dalszych roszczeń.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017 r., sygn. I C 3601/16 upr., Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli, zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 3.467,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.317,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł pozwany, skarżąc go w całości. Orzeczeniu Sądu Rejonowego zarzucił:

I. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, dokonaną z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z zebranych w przedmiotowej sprawie materiałem dowodowym, tj.:

a. błędne ustalenie, że w sprawie zachodzą okoliczności świadczące o tym, że stosowanie spornych klauzul naruszało rażąco interesy ubezpieczającego i kształtowało jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami;

b. pominięcie przy ocenie roszczeń powoda okoliczności poniesienia przez pozwaną kosztów związanych z zawarciem, wykonywaniem i rozwiązaniem umowy ubezpieczenia zawartej z powodem w wysokości 2 210,00 złotych (koszty prowizji pośrednika),

c. błędną ocenę dowodu w postaci dokumentu prywatnego pt. „Szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia” i ustalenie, że pozwana nie wypłaciła premii w wysokości 340,00 zł, podczas gdy żadne okoliczności sprawy nie dawały podstaw uznania tego dokumentu za niewiarygodny, był on w pełni zgodny z treścią spornej umowy i przedstawione w nim rozliczenia były spójne i zgodne z kwotami wypłaconymi na rzecz powoda;

2) naruszenie art. 217 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dowodu z decyzji Prezesa UOKiK nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. oraz z porozumienia zawartego pomiędzy pozwaną a Prezesem UOKiK z dnia 21 grudnia 2016 r., co skutkowało naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, które to naruszenia miały wpływ na wynik sprawy, jako że prowadziły do błędów w ustaleniach faktycznych polegających na tym, że Sąd uznał, że w sprawie zachodzą okoliczności świadczące o tym, że stosowanie spornych klauzul naruszało rażąco interesy ubezpieczającego i kształtowało jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, podczas gdy w świetle ww. decyzji i porozumienia należało stwierdzić, że zatrzymana przez pozwaną kwota nie narusza interesów ubezpieczającego w sposób rażący i nie kształtuje jego obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami;

II. obrazę prawa materialnego poprzez:

1) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowy ubezpieczenia regulujące wysokość świadczenia wypłacanego w razie rozwiązania umowy przed upływem 10 lat od jej zawarcia stanowią niedozwolone postanowienia umowne, pomimo że żadne okoliczności niniejszej sprawy nie wskazywały, iż kształtowały one obowiązki ubezpieczającego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Co więcej decyzja Prezesa UOKiK nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. oraz porozumienie pomiędzy pozwaną a Prezesem UOKiK z dnia 21 grudnia 2016 r. potwierdzają że sposób, w jaki pozwana rozliczyła umowę z powodem, był zaakceptowany

przez Prezesa UOKiK, a więc nie mógł stanowić praktyki rażąco naruszającej interesy konsumentów i kształtującej prawa i obowiązki powoda niezgodnie z dobrymi obyczajami;

2) naruszenie art. 354 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie przy ocenie jakie świadczenie należne jest ubezpieczającemu w sytuacji uznania, że postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia regulujące wysokość świadczenia wypłacanego w razie rozwiązania umowy przed upływem 10 lat od jej zawarcia, są postanowieniami niedozwolonymi i w związku z tym nie wiążą stron, w szczególności pominięcie przy ustalaniu tego świadczenia celu umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi;

3) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie odnośnie żądania przez powoda zapłaty kwoty stanowiącej równowartość przyznanej premii w wysokości 340,00 zł, podczas gdy kwota ta stanowiła świadczenie wypłacone przez pozwaną w dobrej wierze, że powód zawarł umowę w sposób przemyślany i nie rozwiąże jej od razu po zawarciu (trudno bowiem inaczej ocenić rozwiązanie umowy w drugim roku w przypadku, gdy oczywistym było, że sporny produkt ubezpieczeniowy służy do długoterminowego oszczędzania).

W oparciu o powyższe pozwany wniósł na podstawie art. 382 k.p.c. o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z porozumienia zawartego pomiędzy pozwaną a Prezesem UOKiK na okoliczność faktu, iż sposób, w jaki pozwana rozliczyła umowę z powodem, został uznany przez Prezesa UOKiK za dopuszczalny w obrocie pomiędzy zakładami ubezpieczeń a konsumentami, a więc nie naruszał rażąco interesów konsumentów ani nie kształtował jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami; zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w I instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd odwoławczy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Przedmiotowy przepis przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Zdaniem Sądu drugiej instancji słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż wysokie koszty zawarcia umowy, w tym przede wszystkim prowizja wypłacana agentowi nie może stanowić podstawy do zatrzymania środków zgromadzonych na rachunku powoda. Wysokość prowizji agenta z pewnością była ubezpieczycielowi znana w dacie zawarcia umowy i nic nie stało na przeszkodzie aby ten koszt został wyraźnie w umowie określony. Konsument miałby wtedy możliwość rzetelnej oceny swojej sytuacji. Wskazanie, iż zawarcie umowy ubezpieczenia wiąże się ze znacznymi kosztami, na które składają się koszty wdrożenia produktu ubezpieczeniowego i koszty akwizycji jest bardzo ogólnikowe i z pewnością niewystraszające. Przerzucanie na konsumenta znacznej części ryzyka działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego nie może być oceniane inaczej niż jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające jego interesy.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również uchybień w ocenie dokumentu pt. „Szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia”. Zdaniem Sądu drugiej instancji nie sposób uznać by w oparciu o ten dokument pozwany wykazał, iż wypłacił powodowi premię w wysokości 340 zł. Podkreślić należy, iż powód zaprzeczył jakoby otrzymał od pozwanego w związku z zawarciem umowy jakikolwiek bonus, zaś przedmiotowe pismo złożono jako kserokopię niepoświadczoną za zgodność z oryginałem. Z uwagi na to słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany nie udowodnił, że taki bonus rzeczywiście powodowi przyznał. Niezależnie jednak od tego stwierdzić trzeba, że nawet gdyby przyjąć, że taka premia

została powodowi wypłacona, to nie wiadomo czy i w jaki sposób kwota tego bonusu wpłynęła na wartość polisy w dacie jej rozwiązania. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała jego wpływu na wzajemne rozliczenia stron z tytułu zawartej umowy.

Uwzględniając powyższe nie sposób również uznać, iż doszło do pominięcia zarzutu nadużycia prawa przez stronę powodową, odnośnie żądania przez powoda zapłaty kwoty stanowiącej równowartość ww. premii.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 217 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dowodu z decyzji Prezesa UOKiK nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. oraz z porozumienia zawartego pomiędzy pozwaną a Prezesem UOKiK z dnia 21 grudnia 2016 r., także był nietrafny. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż przedmiotowe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powód jako strona umowy nie był stroną postępowania administracyjnego w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, a zatem na treść wydanej decyzji nie miał żadnego wpływu. Nie podpisał też zaproponowanego mu aneksu, przy czym sam pozwany w propozycji jego zawarcia wskazał, że podpisanie aneksu nie zamyka konsumentom drogi do dochodzenia swych prawnie chronionych interesów na drodze sądowej, w tym w zakresie dochodzenia roszczeń na drodze cywilnoprawnej w większym rozmiarze niż wynika to z obniżenia opłaty likwidacyjnej lub podwyższenia wskaźnika wykupu w związku zawarciem aneksu. Niedopuszczalne i sprzeczne z obowiązującymi przepisami jest stanowisko pozwanego, że wobec stosowania praktyki zaakceptowanej przez Prezesa UOKiK i potwierdzonej w sposób formalny poprzez wydaną decyzję oraz zawarte porozumienie nie jest możliwe indywidualne badanie zapisów wzorca umowy pod kątem ich abuzywności. Przyjęcie i wykonanie stanowiska Prezesa UOKiK nie pozbawia bowiem konsumenta prawa do dochodzenia spornej części świadczenia na drodze sądowej ani nie stanowi przeszkody dla sądu do dokonywania samodzielnych ustaleń w zakresie postanowień, którym powód zarzuca abuzywny charakter.

Z tych samych względów Sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosków dowodowych zawartych w apelacji pozwanego, uznając je za zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Nie doszło także do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 354 § 1 k.c. Objęte nim kwestie nie przewidują bowiem obowiązku sądu ustalania treści postanowień umowy, które powinny zastąpić te objęte stwierdzeniem niedopuszczalności. Zakres rozpoznania w niniejszej sprawie obejmował rozstrzygnięcie, czy kontestowane przez powoda postanowienia OWU dotyczące wypłaty środków z rachunku ubezpieczeniowego w przypadku rozwiązania umowy w określonym roku polisowym, spełniały przesłanki do uznania ich za abuzywne.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Niewątpliwie co do zasady umowy ubezpieczenia są zawierane na wiele lat. Jednocześnie jednak oczywistym jest, że część klientów ostatecznie podejmie decyzję o wcześniejszym rozwiązaniu z umowy, do czego ma pełne prawo i okoliczność ta stanowi ryzyko przedsiębiorcy prowadzącego działalność ubezpieczeniową. Sposób uregulowania świadczenia wykupu w umowie wskazuje jednak, że swoje ryzyko pozwany jako przedsiębiorca w całości przerzucił na konkretnego konsumenta, drastycznie obniżając wysokość tego świadczenia, w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy. Kreuje to zdaniem Sądu Okręgowego sytuację rażącej nierównowagi stron, co uznać należy za niedopuszczalne i sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Podsumowując, stwierdzić należało, że przejęcie przez ubezpieczyciela znacznej części (w pierwszych 10 latach trwania umowy) wpłaconych przez powoda środków, w arbitralnej wysokości nie mającej w ocenie Sądu związku z rzeczywiście poniesionymi kosztami, oraz fakt, że w takich okolicznościach to wyłącznie pozwany ponosił ryzyko wcześniejszego rozwiązania umowy rażąco naruszało jego interes jako konsumenta, a nadto było wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało jego interesy.

Wobec niezasadności podniesionych w apelacji zarzutów, zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto w oparciu art. 98 k.p.c.